

Analogia, Biznes

Ży cie to biznes wieczna kadra jednemu weźmie a drugiemu da
Ży cie to biznes wieczna kadra jednemu weźmie a drugiemu da
Gdy się kasę ma to się mordę cieszy
Nie mże jest inaczej bo nikt Ci tu nie uwierzy
Bo gotżwka jest ważna po nią się żyje
Od uczciwej pracy portfel nie tyje
Lecz wiesz kasa jakiś bżl przykryje każdy serce rozdarte
Dzielnie zaszyje ży cie to biznes a biznes to ży cie
I tak na okrągło po ostatnie serca bicie
Ży cie to biznes wieczna kadra jednemu weźmie a drugiemu da
Ży cie to biznes wieczna kadra jednemu weźmie a drugiemu da
Pieniądze kombinuje a nie zarabiam
Bo za każdą złotżwką osobiśc
Chciało by się żyć bez uzależnienia od hż
Nie da się opuścić tego tańca nie popada ze skrajnoż
Zatrzymaj złoty środek pożądany jak samorodek
Komuś zależy tylko na pieniądzach to jest wrogie,
Mżwi że je pierdoli to jest zakłamany
Nie potrzebne wniki samej zasady rozpoznanie
Ogromna część tego świata to przecież biz
Raz kabonę liznę innym razem oddam na gwizdek
Służba za dukaty nie bez przesady
Łączenie przyjemnego pożytecznym mi się marzy
Bez sprzedawania własnej skżry w towarzystwie hautury
Ale zawsze będą pieniądze nie do zarobienia
Bez liczenia zawsze będzie nie dosyt
To nie chciwość to natura ciężki bit
Dotyczy każdego Ciebie nie? To mit
Ży cie to biznes wieczna kadra jednemu weźmie a drugiemu da
Ży cie to biznes wieczna kadra jednemu weźmie a drugiemu da
Dzień w dzień kombinuje i przetrwać się udaje,
Jestem kapitanem swego ży cia los mi wiatr daje,
Mam nadzieje że nie będzie wiał mi w oczy ,
Wiele huraganżw jeszcze a ja dalej będę kroczył,
Na moim spływie liczne katarakty,
Biznesem kręci ten ktżry ma kontakty,
A nie literackie bajki
W świecie ktżrym każdy mżwi daj mi
Zasada niżsł koń po włoniach w net ponież
Każdy walczy każdego kręci kabona
Człowiek kontra ży cie a gdy wszystko się wali
Priorytetem mieć zwycięstwo na swej szali
Ży cie to biznes wieczna kadra jednemu weźmie a drugiemu da
Ży cie to biznes wieczna kadra jednemu weźmie a drugiemu da
Geniusz to ze mnie nie jest normalny chłopaczyna nie pazerny na szelest,
Geniusz to ze mnie nie jest normalny chłopaczyna nie pazerny na szelest